

NIEDZIELA SŁOWA BOŻEGO – pomoc liturgiczno-duszpasterska, wyd. edycja św. Pawła, Częstochowa 2020

Czym jest Niedziela Słowa Bożego?

„Aby słowo Boże było coraz bardziej czczone, znane i rozpowszechniane” (Misericordia et misera, 7).

Tymi słowami na zakończenie Jubileuszowego Roku Miłosierdzia papież Franciszek zachęcał Kościół, aby coraz bardziej w centrum swojego życia i działań duszpasterskich stawiał Pismo Święte.

Zresztą słowo Boże ma w sobie ten „dynamizm” i ten „potencjał, którego nie możemy przewidzieć” (Ewangelii gaudium, 20,22), jest ono w stanie tak przemówić do serca człowieka, aby pozwolić mu odkryć i spotkać miłosierną miłość Boga (por. Ewangelii gaudium, 128).

Dlatego Ojciec Święty w liście apostolskim na zakończenie Jubileuszowego Roku Miłosierdzia wyraził życzenie, aby „każda wspólnota w jedną niedzielę roku liturgicznego mogła ponowić zaangażowanie w rozpowszechnianie, poznawanie i pogłębioną znajomość Pisma Świętego: jedna niedziela w całości poświęcona słowu Bożemu, aby zrozumieć niewyczerpalne bogactwo pochodzące z tego nieustannego dialogu między Bogiem a Jego ludem” (Misericordia et misera, 7).

Na całym świecie już od lat, przy ogromnym odzewie wiernych, organizuje spotkania z Biblią: „Stało się [to] już powszechną praktyką stosowaną codziennie. W Kościołach lokalnych istnieje bogactwo inicjatyw, które pozwalają wierzącym na coraz większy dostęp do Pisma Świętego, tak że czują oni wdzięczność za ten wielki dar, są zaangażowani, by żyć w nim w codzienności, aby świadczyć o nim harmonijnym oraz spójnym zżyciem” (Aperuit illis, 2)

Odpowiadając na wiele próśb, jakie docierały do papieża Franciszka, by cały Kościół, wraz ze swoim bogactwem lokalnych tradycji oraz inicjatyw, mógł kroczyć razem w „jedności zamiarów”, listem apostolskim Aperuit illis ustanowił on w życiu całego Kościoła jedną niedzielę roku liturgicznego w całości poświęconą Pismu Świętemu: **Niedzielę Słowa Bożego**.

Każdego roku będzie ona obchodzona w trzecią niedzielę zwykłą i będzie poświęcona „celebracji, refleksji oraz krzewieniu słowa Bożego” (Aperuit illis, 3).

Nie przez przypadek Ojciec Święty podpisał ten list w dniu 30 września 2019 roku, w liturgiczne wspomnienie **św. Hieronima**.

W tym dniu rozpoczęły się bowiem obchody 1600 rocznicy śmierci tego ważnego tłumacza i komentatora Pisma Świętego, któremu zawdzięczamy prawdę: „**Nieznajomość Pisma Świętego jest nieznajomością Chrystusa**”.

Pismo Święte od zawsze jest mostem dialogu i miejscem ważnego spotkania z innymi wyznaniem chrześcijańskimi oraz z innymi religiami.

Nie bez znaczenia z tego punktu widzenia jest więc fakt, że Niedziela Słowa Bożego przypada w okresie, w którym Kościół celebrowe Dzień Dialogu z Żydami oraz Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan, co nadaje jej wielką wartość ekumeniczną oraz jednoczącą (Aperuit illis, 3).

Co więcej, Ewangelia tej niedzieli, we wszystkich trzech cyklach liturgicznych, mówi o początku działalności publicznej i głoszenia przez Jezusa – Słowo, które stało się Ciałem (por. J 1,14).

Każda rzeczywistość Kościoła lokalnego powinna znaleźć najbardziej dostosowane i skuteczne formy jak najlepszego przeżywania tej niedzieli, sprawiając, „aby w Ludzie Bożym wzrosła religijna i bliska znajomość Pisma Świętego, jak święty autor nauczał już w dawnych czasach: <**Słowo to bowiem jest bardzo blisko ciebie: w twych ustach i w twoim sercu, byś je mógł wypełnić**> (Pwt 30,14)” (Aperuit illis, 15).

Lectio divina na Niedzielę Słowa Bożego

Poniżej przedstawiamy kompletny schemat „lectio divina”, który można połączyć z osobistą lekturą komentarza egzegetycznego Ewangelii. Na 26 stycznia 2020 roku, trzecią niedzielę zwykłą, obchodzoną jako Niedzielę Słowa Bożego, liturgia proponuje fragment Ewangelii według św. Mateusza (4,12-23).

➤ Przygotowanie do modlitwy

Rozpoczynając spotkanie, otwieramy nasze serca na przyjęcie słowa Bożego, chcemy słuchać naszego Mistrza. Z pokorą i ufnością prosimy Ducha Świętego, aby udzielił nam swoich darów.

Przyjdź, Duchu Święty.

**Ty, który przez święte namaszczenie posłałeś Jezusa,
aby głosił Dobrą Nowinę ubogim;**

**Ty, który przez chrzest święty
obiecałeś nam, że staniemy się dziećmi Boga
i żywymi członkami Kościoła;**

**Ty, który w sakramencie bierzmowania dałeś nam
odwagę do głoszenia i bycia świadkami ...**

**napelnij nas swoją obecnością,
udziel nam swojej siły, odwagi i łaski.
Pozwól nam zrozumieć,
że Bóg nie przestaje wzywać nas do służby Ewangelii.
Pomóż nam uczestniczyć w tej służbie,
pełnić ją solidarnie we wspólnocie.
Duchu Święty, **zbudź nas, uświęć nas, poślij nas.****

➤ Lektura tekstu

Wiadomość o aresztowaniu Jana Chrzciciela staje się dla Jezusa znakiem, że nadeszła godzina królestwa. To, co wielu odczytuje jako kolejny zawód, dla Jezusa jest wydarzeniem rozpoczynającym nowy czas łaski. Z fatalnej wiadomości rodzi się dobra nowina Ewangelii, która ma nas poruszyć, która jest darem, która jest wezwaniem.

Wysłuchajmy się w słowa Ewangelii.

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Gdy Jezus usłyszał o uwięzieniu Jana, odszedł do Galilei. Opuścił jednak Nazaret i zamieszkał w Kafarnaum nad jeziorem, na pograniczu ziemi Zabulona i Neftalego. Tak spełniło się słowo przekazane przez proroka Izajasza:

„Ziemia Zabulona i ziemia Neftalego, droga nadmorska, kraj za Jordanem, Galilea pogan, lud, który był pogrążony w ciemności, ujrzał wielkie światło, a tym, którzy przebywali w mrocznej krainie śmierci, zajaśniało światło”

Odtąd Jezus zaczął nauczać:

„Nawróćcie się, bo nadchodzi już królestwo niebieskie”.

Gdy szedł brzegiem Jeziora Galilejskiego, zobaczył dwóch braci: Szymona, zwanego Piotrem, i jego brata, Andrzeja. Zarzucali sieci w jezioro, gdyż byli rybakami. Powiedział do nich:

„Pójdźcie za Mną, a sprawię, że będziecie łowić ludzi”.

Oni natychmiast zostawili sieci i poszli za nim. A gdy szedł dalej, zobaczył dwóch innych braci: Jakuba, syna Zebedeusza, i jego brata, Jana. Byli w łodzi ze swym ojcem Zebedeuszem i naprawiali sieci. Ich także powołał, a oni natychmiast zostawili łódź i ojca i poszli za Nim.

Szedł przez całą Galileę i nauczał w synagogach. Głosił Ewangelię o królestwie i uzdrawiał ludzi ze wszystkich chorób i słabości.

Po wysłuchaniu tekstu każdy z nas czyta go jeszcze raz w ciszy.

Jezus, po tym jak zacytował fragment z proroka Izajasza, przedstawia swoją misję.

Zadajmy sobie pytania:

- **Na czym polega misja Jezusa?**
- **Do kogo jest posłany?**
- **Skąd bierze się autorytet, władza, moc, które pozwolą Mu na wypełnienie powierzonej misji?**
- **Dlaczego Jezus natychmiast angażuje innych do przepowiadania Ewangelii?**

Podzielmy się teraz jakimś aspektem, wyrażeniem, które przykuło naszą uwagę.

➤ **Medytacja nad tekstem**

Jezus znajduje w słowie Bożym wyrażenia, słowa, które są adekwatne do opisanego Jego powołania i misji. Podobnie jak robił to Jezus i jak miały to w zwyczaju pierwsze wspólnoty chrześcijańskie, również i my chcemy zwrócić się do Słowa głoszonego przez Kościół, aby odnaleźć w nim korzenie naszej wiary oraz sens naszej misji.

Zadajmy sobie pytania:

- **W jaki sposób karmię swoją relację z Bogiem?**
- **Czy pozwalam Słowu, aby mówiło mi, kim jestem i do czego zostałem powołany, co mam robić w życiu?**
- **Które słowa Jezusa powinny najbardziej mnie inspirować w mojej codzienności i które powinienem wcielić w życie?**
- **Do kogo najpierw Jezus chce mówić, posługując się moją osobą?**

Podzielmy się teraz owocem naszej refleksji nad tym tekstem Ewangelii.

➤ **Modlitwa**

Spotkanie z tym fragmentem słowa Bożego bez wątpienia przypomniało nam o darze powołania chrześcijańskiego oraz o odpowiedzialności za obowiązek głoszenia. Wyrażmy na głos nasze modlitwy, uwielbienie, prośby, wdzięczność.

Zakończmy nasze spotkanie, odmawiając razem **Modlitwę o dar mądrości** (Mdr 9,1-6.9-11.13-18).

Boże przodków i Panie miłosierdzia,
Który wszystko sprawiłeś Twoim słowem,
A w mądrości swojej tak ukształtowałeś człowieka,
By panował nad stworzeniami,
Które Ty obdarzyłeś istnieniem,

Aby rządził światem w sposób święty i sprawiedliwy,
A sprawy sporne rozstrzygał bezstronnie
- daj mi mądrość, która przy Tobie zasiada na tronie
i nie wykluczaj mnie spośród Twoich dzieci.
Jestem przecież Twoim sługą i synem twojej służebnicy.
Słabym człowiekiem, którego dni są policzone,
Zbyt małym, by zrozumieć słuszne wyroki i prawa.
Jeśli ktoś jest doskonały,
Lecz nie ma Twojego daru mądrości, za nic będzie uznany (...).
Z Tobą jest mądrość, która zna każde Twe dzieło,
Była przy Tobie, kiedy świat stwarzałeś,
I wie dokładnie, co cieszy Twoje oko,
Co jest zgodne z Twymi przykazaniami.
Spuść ją ze świętych niebios
I ześlij z Twojego tronu chwałę,
By stała się towarzyszką moich trudów
I dała mi poznać, w czym masz upodobanie.
Ona zna i rozumie wszystko,
Więc pokieruje roztropnie moimi sprawami.
Jej powaga będzie mnie chronić (...).
Kto potrafi rozeznąć wolę Boga?
Kto zdoła przeniknąć zamiary Pana?
Zawodne są ludzkie myśli,
Nasze dociekania prowadzą na manowce.
Śmiertelne ciało jest ciężarem dla duszy,
Namiot ziemskiego zamieszkania krępuje lotność myśli.
Ledwie odczytujemy sens rzeczy doczesnych,
Z trudem docieramy do tego, co jest na wyciągnięcie ręki,
Któż więc zdoła zbadać tajniki nieba?
Kto rozeznaj Twoją wolę, jeśli nie obdarzysz go mądrością?
Jeśli nie ześlesz z wysoka Twego świętego ducha?
Oto jak prostujesz ścieżki wędrowców przez ziemię,
Jak ludzie poznają, co jest Tobie miłe,
I jak ocala ich mądrość.

➤ **Komentarz egzegetyczny do Mt 4,12-23**

Wypełnienie słów Pisma Świętego w misji Jezusa stanowi zasadniczą treść liturgii słowa. Obietnica proroka Izajasza, usłyszana w pierwszym czytaniu, dotycząca światła nadziei dla ludu pogrążonego w ciemnościach, realizuje się wraz z początkiem misji Jezusa.

W tym fragmencie Ewangelii można wyróżnić cztery zasadnicze części:

- ❖ wypełnienie obietnicy dotyczącej światła zbawienia dla ludu Pana,
- ❖ pierwsza wypowiedź Jezusa na temat potrzeby nawrócenia i bliskości królestwa niebieskiego,
- ❖ wybór czterech pierwszych uczniów oraz
- ❖ początek misji w Galilei.

- Wybierając Kafarnaum w Galilei na miejsce zamieszkania, Jezus wypełnia prorocstwo Izajasza wypowiedziane do ludu pozbawionego nadziei, pozbawionego światła, skazanego na śmierć. Prorocstwo Izajasza (Iz 8,23-9,1) jest słowem pełnym nadziei dla każdego, kto znajduje się daleko od centrum życia religijnego, politycznego i kulturalnego tamtych czasów. Bardzo delikatna jest polemika, jaką prowadzi Mateusz z oczekiwaniami mesjańskimi Izraela, dokonującymi się w osobie Jezusa. W końcu przyszedł obiecany i oczekiwany Mesjasz, ale nie chce On mieszkać ani w Jerozolimie, ani w innych ważnych miejscowościach Palestyny. Wybiera Kafarnaum. Rozpoczyna On swoją misję na terytorium pogan, jak w tamtym czasie nazywana była Galilea, i co więcej, na mieszkanie wybiera nie miasto, ale małą wioskę, jaką było Kafarnaum. Misja Jezusa nie rozpoczyna się od centrum, ale na peryferiach zapomnianej prowincji Imperium Rzymskiego.
- Przez odniesienie do pogan czy cudzoziemców zamieszkujących Galileę podkreśla się powszechność zbawienia, typową dla Ewangelii według św. Mateusza. Właściwie tylko on spośród ewangelistów poświęca uwagę Galilei pogan. Z jednej strony początek przepowiadania Jezusa w Galilei prowadzi do wypełnienia obietnicy danej tym, którzy są daleko, a z drugiej – zapowiada misję powierzoną uczniom. Patrząc wstecz, już hołd złożony przez mędrców obwieszczał powszechność zbawienia, jakie dokonało się przez fakt narodzenia Jezusa Chrystusa (por. Mt 2,1-12). Ta sama perspektywa powszechności zbawienia zamyka Ewangelię według św. Mateusza, kiedy Zmartwychwstały zaprasza apostołów, aby pozyskiwali uczniów spośród wszystkich narodów, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego (por. Mt 28,19). Między przybyciem mędrców, którzy oddają część Dziecięciu Bożemu, a zachętą skierowaną do apostołów, aby pozyskiwali uczniów pośród wszystkich ludów, Jezus rozpoczyna swoją powszechną misję, wychodząc z terenu, który w dużej mierze zamieszkały był przez cudzoziemców. Cudzoziemcy nie mogli wchodzić do świątyni w Jerozolimie, ponieważ uznawani byli za grzeszników, a mimo to Jezus chciał zamieszkać pośród nich.

Przepowiadanie Jezusa rozpoczyna się od skierowanego do wszystkich wezwania, aby nawrócili się i zbliżyli do królestwa niebieskiego.

Pomiędzy nawróceniem a zbliżeniem się do królestwa niebieskiego istnieje głęboki związek, ponieważ tylko dzięki nawróceniu można dostrzec znaki, które uobecniają królestwo niebieskie. Bez nawrócenia nie można zdać sobie sprawy z tego, że królestwo niebieskie rozpoczęło się wraz z misją Jezusa pośród tych, którzy są daleko, pogrążeni w ciemnościach. Królestwo niebieskie nie jest usytuowane w konkretnych przestrzeniach, miejscach, ale jest tam, gdzie są ludzie ubodzy w duchu (por. Mt 5,3), gdzie są ludzie prześladowani dla sprawiedliwości (por. Mt 5,10). Tylko nawrócenie pozwala na wejście do tego królestwa, które tak bardzo różni się od innych form światowej władzy. Królestwo niebieskie, zapoczątkowane przez Jezusa, to nie miejsce, gdzie obowiązuje czyjaś władza, lecz tworzą je osoby, które zmieniają mentalność, by podążać za Jezusem, które w swojej codzienności żyją paradoksalną logiką błogosławieństw. Królestwo niebieskie nie należy do ubożego, dlatego że jest ubogi materialnie, ale dlatego że jest ubogi w duchu i całą swą ufność złożył w Panu.

- Ewangelizacja Galilei pogan oraz wezwanie do nawrócenia, skierowane do wszystkich ludzi spotkanych przez Jezusa, konkretyzują się w wyborze czterech pierwszych uczniów: Piotra i Andrzeja, Jakuba i Jana. Ewangelista opowiada o ich powołaniu w sposób ekstremalnie syntetyczny, krótko: Jezus widzi czterech rybaków pracujących przy sieciach i zaprasza ich, aby poszli za Nim. Powołanie pierwszych uczniów jest zdumiewające, ponieważ dokonuje się jedynie przez wybór, bez stawiania jakichkolwiek warunków. Jezus nie zadaje sobie trudu, aby pytać ich o pochodzenie, nie bada opinii na ich temat, nie interesuje Go, jakie mają zdolności. Patrzy tylko na nich. Wybiera ich takich, jakimi są, i przemienia ich w rybaków ludzi, w uczniów, którzy uczą się tego, w jaki sposób innych ludzi wzywać do naśladowania Jezusa. Pójście z Jezusem zawsze naznaczone jest łaską, darmowym wyborem, nigdy natomiast nie wiąże się z zasługami tych, którzy są powołani.

Także odpowiedź pierwszych uczniów jest natychmiastowa, ponieważ ufają Jezusowi bez stawiania pytań o Jego reputację czy plany, jakie ma na przyszłość. Słyszeli oni jedynie, że nauczał On w Galilei. A przecież w tamtym czasie mesjaszy głoszących i obiecujących wyzwolenie było w Izraelu wielu. Wszyscy oni zawiedli oczekiwania ludzi pogrążonych w ciemnościach. Jezus natomiast daje początek królestwu, wybierając osoby, którym zawiera, pomimo że ich nie zna, ale które są gotowe pójść za Nim, nie stawiając żadnych warunków.

Nie bez znaczenia jest fakt, że uczniowie są wybierani po dwóch: najpierw Piotr i Andrzej, a następnie Jakub i Jan. Zgodnie z prawem żydowskim, świadectwo, aby było wiarygodne, musi być potwierdzone przez dwie osoby (por. Pwt 19,15; Mt 18,16). Nie wystarczy świadectwo jednego człowieka, nie może być ono przyjęte.

W tradycji żydowskiej świadectwo jednego tylko człowieka poddawane było innej procedurze sądowej. Powołując czterech pierwszych uczniów, Jezus rozpoczyna tę rzeczywistość, która zostanie nazwana Kościołem (Mt 18,17): „**Tam, gdzie dwaj lub trzej zbierają się w moje imię, jestem pośród nich**” (Mt 18,20). W swojej najgłębszej istocie Kościół nie jest zbudowany ze ścian, z przestrzeni, ale z osób z krwi i kości, które decydują się naśladować Chrystusa i są gotowe dać świadectwo o Jego zbawczej misji.

Powołanie pierwszych uczniów urzeczywistnia się nie tylko dzięki wzajemnemu zaufaniu, ale przede wszystkim dzięki wyborowi dokonanemu przez Jezusa, który biorąc wszystko w swoje ręce, warunkuje odpowiedź uczniów. W tamtym czasie to uczniowie zazwyczaj wybierali sobie mistrza, biorąc pod uwagę jego zdolności, jego pozycję oraz to, o czym mówił. Autorytet mistrza gwarantował to, że miał on uczniów i że ich grono było liczne. Pierwszeństwo zawsze ma Jezus, to nie uczniowie Go wybrali, tylko On ich wybrał. Kto staje się uczniem Jezusa, nie wybiera sobie wspólnoty, która bardziej mu się podoba i w której lepiej się czuje, ale zostaje po stawiony w Kościele, który go przyjmuje, ponieważ został on powołany przez Pana. Tylko w ten sposób Emmanuel, czyli „**Bóg z nami**” (Mt 1,23), zgodnie ze znaczeniem swojego imienia danego Mu przy narodzeniu, jest pośród nas i można Go rozpoznać w Kościele.

- Bezwarunkowe powołanie oraz absolutne pierwszeństwo Bożego wybrania to przestrzeń, w której Jezus rozpoczyna swoją misję, tworząc istotowy rdzeń Kościoła. Na brzegu jeziora galilejskiego, na peryferiach ówczesnego świata, Jezus rozpoczyna proces przybliżania się królestwa niebieskiego, wybierając osoby gotowe pójść za Nim w czasie Jego misji.

Nie robiąc żadnej przerwy pomiędzy wyborem pierwszych uczniów oraz pierwszym publicznym wystąpieniem Jezusa w Galilei (Mt 5,1-7,29), Mateusz notuje, że Jezus przemierzał okolicę, nauczał w synagogach, głosił Ewangelię o królestwie oraz uzdrawiał z wszelkich chorób. Dzięki Jezusowi królestwo niebieskie nie odnosi się jedynie do zbawienia duchowego czy wewnętrznego, ale obejmuje każdy wymiar ludzkiego życia: wychodząc od głoszenia nowiny najpiękniejszej i najprawdziwszej dla kogoś, kto pozbawiony jest nadziei, przechodzi do nauczania w miejscach, gdzie ludzie gromadzą się na modlitwie, w synagodze oraz do uzdrawiania z różnych chorób. Zbawienie głoszone przez Jezusa nie jest teorią, nie jest jedynie wypełnieniem obietnicy: niezmiennie jest to zbawienie rzeczywiste, dokonane w spotkaniu z Nim – spotkaniu, z którego wynika zbawienie oraz uzdrowienie każdego człowieka.

Początek misji Jezusa, jego zamieszkanie w Kafarnaum, głoszenie królestwa, wybór pierwszych uczniów oraz uzdrowienie z wszelkich chorób – to wszystko wypełnia nadzieje ludu.

Bez czynienia jakichkolwiek wyjątków dotyka i dotyczy wszystkich ludzi.

Jeśli Pismo Święte jest **Księgą Ludu Pana**, jak lubi nazywać je papież Franciszek (Aperuit illis,4), jest nim przede wszystkim dlatego, że **w Jezusie Chrystusie wypełniają się wszystkie obietnice Boga i Jego zbawienie wychodzi na spotkanie każdego człowieka.**